



Dziś magazyn „Rejsy” a w nim m.in. • Oskarżona wilcadora • Gdańska wyspa dostępu • Krzaklewscy w rytmie walca • Vondrackova tęskni do Sopotu • Rozmowa z Michałem Kamińskim o korupcji • Wybacz bliźniemu przed kamerą • Smutna kariera syna „Nikosia” • Hybryda Citroena w autosalonie oraz jak co tydzień horoskop i krzyżówka.

Nasze rozmowy



Każda kobieta po czterdziestym roku życia powinna poddać się badaniu mammograficznemu, o ile nie było wskazań do wcześniejszego badania - mówi Piotr Duszyński, lekarz radioterapii onkologicznej.

str. 2

Bytów



W dniach od 8 do 12 maja będzie można zaszczepić się przeciwko żółtaczce. Organizowaniem żółtego tygodnia zajmuje się bytowski sanepid. Szczepić będzie się można jedynie u lekarzy rodzinnych.

str. 3

Miastko



O tym, że Michaś jest chory, dowiedziałam się kilka miesięcy po porodzie. Zrobiono badania i okazało się, że mały ma wodniaczki w głowie, które uciskają mózg.

str. 7

Łodzierz



Urszula Graf z Piaszczyń, uczennica III klasy Liceum Ogólnokształcącego w Miastku, otrzymała tytuł najpiękniejszej dziewczyny wsi, Miss Pomorza. Zwycięzcy w nagrodę pojedzie na wycieczkę do Włoch.

str. 10

Sport

Miłą niespodziankę sprawili kibicom piłkarze Bytovii pokonując lidera V ligi, Chrobrego Charbrowo 2:1. W najbliższą niedzielę, 7 maja, przeciwnikiem Bytovii będzie lokalny rywal, Orkan Gostkowo.

str. 12

Dziennik Bytowski

Dziennik Bałtycki

piątek
5 maja 2000 r.
nr 18/111
MIASTKO

BYTÓW • MIASTKO • KOKCZYGŁOWY • PARCHOWO • LIPNICA • BORZYTUCHOMI
STUDZIENICE • TUCHOMIE • CZARNA DĄBROWKA • TRZEBIELINO

Bytów. Spłonęły dwa samochody

GROŹNY POŻAR



W akcji gaszenia pożaru przy ul. Szarych Szeregów w Bytowie wzięły udział 3 JRG z Bytowa oraz 6 jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej.

Fot. Jan Ryngwelski

40 tys. zł wyniosły straty wynikłe z pożaru, jaki wybuchł w sobotę w Bytowie przy ul. Szarych Szeregów. Całkowicie spłonął kompleks drewnianych garaży wraz ze znajdującymi się wewnątrz samochodami i przedmiotami.

Po południu strażacy zostali wezwani na ul. Szarych Szeregów. Pomoc wezwał młody mężczyzna, który chciał wyprowadzić Mercedesa z garażu. Zauważył wydobywający się dym z sąsiadującej szopy. - W akcji gaszenia pożaru wzięły udział 3 JRG z Bytowa oraz 6 jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej z Niedarżyna, Gostkowa, Pomyska Wielkiego, Ugoszczy, Dąbrowki Bytowskiej oraz Borzytuchomia - mówi dyżurny bytowskiej straży. Akcję prowadził Lech Chrostowski, komendant PSP w Bytowie.

Z powodu silnego wiatru i gryzącego dymu strażacy postanowili ewakuować z sąsiadującego budynku mieszkalnego 15 osób. Do 72-letniej, sparaliżowanej kobiety, mieszkającej na poddaszu, wezwano pogotowie.

Oprócz pogotowia ratunkowego wezwano też energetyczne. Odcięto dopływ prądu do kilkudziesięciu pobliskich domów. Policja dla bezpieczeństwa zatrzymała ruch na okolicznych ulicach.

Mieszkańcy i strażacy próbowali ratować stojące w garażach samochody. Ukręcali kłódki i wypychali z garażów auta. W jednym z nich stały kanistry



Ten samochód spłonął doszczętnie, wcześniej wybuchł w nim zbiornik paliwa.

Fot. Leszek Literski

z paliwem, na szczęście trzy z nich udało się wynieść. Dwa wybuchły. Ekspłodował również zbiornik paliwa w jednym z samochodów.

- Właściciel garażu, gdzie powstał pożar, porusza się na wózku inwalidzkim, rzadko kto zaglądał do tego pomieszczenia - mówi dyżurny bytowskiej straży. - Wykluczaliśmy zwarcie instalacji elektrycznej. Prawdopodobną przyczyną powstania pożaru było zaproszenie ognia przez bawiące się dzieci.

Spaliła się szopa oraz garaże, a w nich m.in. dwa samochody, drewno opałowe, kuchenki, butla gazowa, pralka automatyczna, koła do samochodu, 20 rowerów, deski, okna, namiot, narty, karoseria samochodu.

(sys)

Majowe święta

Na sportowo i wesoło

Pierwsze majowe dni bardziej przypominały letnią kanikulę niż pierwsze dni wiosny. Upalna pogoda sprawiła, że wolny czas niektórzy mieszkańcy spędzali na działkach lub w ogródkach wykonując drobne prace pielęgnacyjne lub siewne.

Inni udali się na pobliskie jeziora, by oddać się kąpielom słonecznym. Znalazło się także kilku odważnych, którzy mimo jeszcze bardzo zimnej wody nie bali się zanurzyć w jej głębinach.

Miłośnicy sportu znaleźli w programie zorganizowanym przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji szereg atrakcyjnych zawodów. Każdy kto chciał czynnie uczestniczyć w ulubionej przez siebie konkurencji mógł do woli oddawać się swojej pasji. Większość wolała jednak kibicować swoim ulubieńcom.

Dużym powodzeniem cieszyły się stoiska z napojami. Mieszkańcy Bytowa przed żarem płynącym z nieba starali się skryć w cieniu. Dopiero wieczorem, kiedy upał już tak nie dokuczał, mieszkańcy udali się na stadion, gdzie każdego dnia odbywała się zabawa lub dyskoteka. W rytmach ulubionych utworów wszyscy bawili się do późnych godzin nocnych. (II)



W przerwie między występami oraz zawodami sportowymi wszyscy uczestnicy festynu mieli czas na zjedzenie ciepłej kielbaski.

Fot. Michał Zajst

REKLAMA

NORD-SAN Kościerzyna, ul. Dworkowa 7
tel. 699-60-50, 699-75-90
tel. kom. 0602 494915

art. **WODNO-KANALIZACYJNE I C.O.**

GRZEJNIKI RABAT 25% - 38%
PODGRZEWACZE WODY RABAT 15%

KOMPAKTY WC 149,50,-
RURY MIĘDZIANE ø 15 4,49,-

Specjalne warunki dla instalatorów i firm handlowych.
NADZÓR BUDOWLANY - ATRAKCYJNE WARUNKI, tel. (058) 686-39-23
Zapewniamy transport. Przyjmujemy uczniów
Przy zakupie powyżej 1000 zł czeka upominek.

R-5264/A/890

W prenumeracie „Dziennik Bytowski” taniej i z darmową dostawą do domu!

Majówka w obiektywie

Darmowe badania



Przez dwa dni, 1 i 3 maja w Bytowie można było skorzystać z bezpłatnych pomiarów ciśnienia i poziomu cukru we krwi. Kolejka do punktu była bardzo duża. Organizatorem badań była Poradnia Promocji Zdrowia.

Fot. Leszek Literski

Sprawdzali oko



Przeważnie panowie zgłaszali się do zorganizowanego na strzelnicy dwuboju - strzelanie z KBKS i rzut granatem. Najlepszy wśród panów okazał się Andrzej Kara, a spośród niewielu pań, jego córka - Kalina Kara. Czytaj też str. 12.

Fot. Leszek Literski

Kolarskie zmagania



Przez trzy dni po terenie Bytowa, Lipusza i Kościerzyny ścigali się kolarze z klubów całej Polski oraz z Niemiec i Łotwy. Pozamykane niektóre ulice miasta wprowadziły w błąd samego sędziego wyścigu, który w pewnym momencie pojechał „pod prąd”, co skrzyżniętą uważyli policjanci. Czytaj też str. 12.

Fot. Jan Ryngwelski

Błyskawiczne szachy



Jak zwykle, szachy znalazły nie tylko liczne grono zawodników, ale i kibiców. Zawody rozegrano w Klubie Olimpijczyka. Na zdjęciu doświadczony już szachista, Zbigniew Bukowski.

Fot. Leszek Literski

Nasze rozmowy

Raka piersi można skutecznie leczyć

Rozmowa z Piotrem Duszyńskim, lekarzem radioterapii onkologicznej.

- Czy kobiety same zgłaszają do lekarza na badanie piersi?

- W większości przypadków, moje pacjentki same zgłaszają się do mnie po porady. Niektóre przychodzą ze skierowaniami od innych lekarzy, inne przenoszą się z innych poradni onkologicznych. Coraz więcej pań zgłasza się tylko po to, by zasięgnąć porady. To świadczy o coraz większym uświadomieniu społeczeństwa. Każda kobieta po czterdziestym roku życia powinna poddać się badaniu mammograficznemu, o ile nie było wskazań do wcześniejszego badania. Badania te są bezpłatne dla osób ubezpieczonych.

- Czy dużo kobiet w Bytowie jest pod pańską opieką?

- Uważam, że kobiet korzystających z porad onkologa jest wciąż bardzo mało. Wniosek jest jeden, większość pań nigdy nie była u onkologa. O potrzebie istnienia tego typu poradni może zbyt mało się mówiło wcześniej. Poradnia onkologiczna w Bytowie istnieje od września 1998 roku.

- Czy stwierdził pan wiele przypadków zmian rakowych piersi?

- Niektóre kobiety wykrywają u siebie zmiany same, poprzez samobadanie, wówczas kierują się do lekarza i u niego szukają dalszej pomocy. Wiele jest też pań, które na początku bagatelizują drobne zmiany. Nie zdają sobie sprawy z późniejszych konsekwencji. Edukacja i samobadanie, a następnie szybki kontakt z lekarzem dają największe efekty wykrywalności raka piersi, a później jego skutecznego leczenia. Jeśli zajdzie taka potrzeba kobiety są kierowane na dalsze leczenie do Gdańska - na radioterapię, a do Kościerzyny - na operację i chemioterapię.

- Czy na terenie Bytowa znajduje się Klub amazońki, gdzie kobiety po operacjach piersi mogą wzajemnie się wspierać i razem szukać pomocy w przetrwaniu trudnych chwil?



Piotr Duszyński

Fot. Joanna Szczepańska

- Niestety na terenie Bytowa nie ma takiego klubu. Z moich obserwacji wynika, że jest kilka pań, które na pewno z jego pomocy by skorzystały. Taki klub znajduje się w Kościerzynie, działa bardzo prężnie. Pomoc nie ogranicza się tylko do rozmów i wsparcia, ale także do fachowych porad psychologów, czy pomocy w załatwieniu protez. Na spotkania tego klubu jeżdżą również kobiety z Bytowa.

Rozmawiała Joanna Szczepańska

• Dr Piotr Duszyński udziela porad onkologicznych w SPZOZ w Bytowie w poniedziałki od godz. 9 do 11 oraz w środy od godz. 13 do 15.

• Mammografię wykonuje się w Kościerzynie. Kobiety nieubezpieczone muszą zapłacić za badanie 30 zł.

• Klub Amazońki działa w Szpitalu Specjalistycznym w Kościerzynie, przy Zakładzie Rehabilitacji.

Piotr Duszyński, lekarz radioterapii onkologicznej, specjalista onkolog chemioterapeuta. Ma 35 lat, jest żonaty, ma dwoje dzieci. Mieszka w Kościerzynie. Urodził się w Gdańsku, tam też studiował medycynę.

Miastko. Spotkanie integracyjne

Wspólne płasy i śpiewanie

Dzieci kochają różne formy zabaw, a jeśli towarzyszy temu słodki poczęstunek, owoce i napoje, są naprawdę szczęśliwe.

Pod znakiem dobrej zabawy i integracji odbyło się spotkanie Stowarzyszenia Osób i Dzieci Niepełnosprawnych Pomocna Dłoń.

Wszyscy mieli okazję wspólnie się bawić przy dźwiękach muzyki w wykonaniu zespołu Promyki z Piaszczyzny. Mnóstwo humoru wniósł również kabaret Szpilka z Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Miastku. Nie zabrakło życzeń, no i oczywiście nieco spóźnionego zajączka, który rozdawał wszystkim dzieciom prezenty.

Impreza odbyła się w lokalu Zacisze w Miastku. Wspaniałe umiejętności artystyczne zaprezentowały dziewczęta z zespołów Fleks, Piramida oraz duet Karolina i Katarzyna również z Ogniska Pracy Pozaszkolnej. Każda prezentacja wzbudzała zachwyt u dzieci niepełnosprawnych, które swoim rówieśnikom nie szczędziły braw. W spotkaniu integracyjnym uczestniczyły również mamy maluchów. Swoją obecnością uroczystość uświetnił poseł Jan Sieńko wraz z małżonką oraz burmistrz Miastka, Jan Ponulak, którzy ruszyli do wspólnych płasów z dziećmi.

Dorota Adamecka, przewodnicząca Stowarzyszenia Osób i Dzieci Niepełnospraw-



Sporo emocji wśród dzieci wzbudziły występy zespołu muzycznego Promyki z Piaszczyzny.

Fot. Angelika Maksym

nych serdecznie dziękuje w imieniu dzieci właścicielce restauracji Zacisze za udostępnienie lokalu oraz przygotowanie wspaniałego poczęstunku, jak również sponsorom, państwu Boberom z Miastka, którzy włączyli się w przygotowanie spotkania.

(am)

Miastko. Goście z Niemiec Dwustronna współpraca

Wzajemna współpraca, pogłębienie stosunków między dwoma miastami oraz wspólne plany pozwalające na rozwój przyjaznych kontaktów omawiane były podczas spotkania delegacji z Fallingbostel z Niemiec z miasteczkimi władzami.

Na spotkaniu odbywającym się w miasteczkim ratuszu delegacja z Niemiec omawiała różne formy wzajemnej pomocy oraz wspólne plany na przyszłość. Podkreślano konieczność nawiązania wymiany nie tylko młodzieży, pomiędzy szkołami, ale również zakładów pracy, jak i samych samorządowców. Spotkaniu przewodniczył burmistrz miasta i gminy Miastko, Jan Ponulak oraz burmistrz Fallingbostel, Hans Ulrich Kuchenbacker.

- Myślę, że warto przyjeżdżać do Miastka - powiedział podczas rozmów Hans Ulrich Kuchenbacker. - Cieszymy się, że burmistrz zgodził się na podpisanie umowy o partnerstwie pomiędzy naszymi miastami.

Podczas rozmów obie strony stwierdziły, że współpraca powinna odbywać się na wszystkich szczeblach.

- Mimo że nasze kontakty trwają już od dłuższego czasu, teraz postanowiliśmy określić dokładnie punkty umowy partnerskiej - powiedział Jan Ponulak. - Zamierzamy podpisać ją w październiku. Sądzimy, że na wzajemnej wymianie doświadczeń skorzystają obie strony. Poza tym mamy nadzieję, że będzie to również odpowiednia forma do zainteresowania naszymi terenami potencjalnych inwestorów z zagranicy.

(miza)



Współpraca powinna odbywać się na wszystkich szczeblach - stwierdzili uczestnicy spotkania.

Fot. Michał Zajst

Jest praca

Powiatowy Urząd Pracy w Bytowie dysponuje następującymi ofertami pracy:

- szwaczka,
- kierowca kat. C i E,
- prasowaczka na żelazko,
- księgową z grupą inwalidzką,
- kucharz lub kucharka,
- kelnerka,
- stolarz do przyuczenia.

Szczegółowych informacji udziela Powiatowy Urząd Pracy w Bytowie, tel. 822-22-27, lub 822-34-45.

Więcej ofert pracy w poniedziałkowym dodatku do „Dziennika Bałtyckiego” - „Praca”

(sys)

KRONIKA POLICYJNA

■ Usnął

ze zmęczenia

LIPNICA. W Lipnicy kierowca ciężarowego Mercedesa potrącił jadącą na rowerze 71-letnią kobietę.

- Kierowca jechał z Warszawy - mówi podkom. Rafał Burnicki, rzecznik prasowy bytowskiej policji. - Warszawianin przysnął za kierownicą. Prawdopodobnie był przemęczony.

Mieszkanca Lipnicy została przewieziona do bytowskiego szpitala. Ma wstrząśnienie mózgu.

■ Czołowo w VW

KOŁCZYGŁOWY. Do zderzenia dwóch samochodów: Cinqucento i Volkswagena doszło w Kołczygłowach. Kierująca Cinqucento, skręcając w lewo, została oślepiąca przez słońce. Zjechała na lewy pas drogi i zderzyła się czołowo z nadjeżdżającym z naprzeciwka VW. Ranni zostali pasażerowie Cinqucento: 11-letnia dziewczynka ma złamaną nogę oraz ogólne potłuczenia ciała, 7-letni chłopiec oraz kierująca kobieta doznali ogólnych potłuceń ciała. Wszyscy przebywają w bytowskim szpitalu.

■ Spalili drzewka

BYTÓW. Mieszkaniec Niemiec zgłosił policji, że ktoś zniszczył na jego posesji drzewka ozdobne.

Cudzoziemiec, gdy przyjechał do swojego domku do Polski na święta zauważył, że drzewka posadzone przy płocie jego obejścia są nadpalone. Winą za to obarczył pracowników Zarządu Dróg Wojewódzkich, którzy prawdopodobnie wypalali trawę na poboczach jezdni. Nadpaliło się 46 świerków oraz 6 rododendronów. Straty oszacowano na 13 tys. zł.

■ Pobili i uciekli

DRETYŃ. Do pobicia doszło w godzinach południowych, w jednym z lokali w Dretynie. Dwudziestokilkuletni młodzieńcy dotkliwie pobili mężczyznę, zabrali mu dokumenty oraz papierosy. O zajściu natychmiast policję powiadomili świadkowie zajścia. Udało się złapać trzech awanturników. Zatrzymano ich w komisariacie w celu ustalenia tożsamości oraz wyjaśnienia zajścia. Sprawą zajęła się miastecka policja.

■ Po piwku

za kółkiem

MIASTKO. Na trasie Miastko Wołcza Wielka kierowca VW Polo nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, zjechał na lewy pas drogi i uderzył w drzewo. Ranni zostali pasażerowie samochodu. Cztery osoby z obrażeniami ciała przebywają w szpitalu. Kierowca był pod wpływem alkoholu.

(sys, miza)

Na szczepienia do lekarza rodzinnego

Uciec przed żółtaczką



Przed zaszczepieniem trzeba przejść badanie kontrolne. Na zdjęciu Ewa Multon, starsza pielęgniarka badająca pacjentkę.

Fot. Leszek Literski

Od 8 do 12 maja w Bytowie odbywać się będą szczepienia przeciw żółtaczkę, w ramach tzw. żółtego tygodnia. W tym roku, inaczej niż w poprzednich latach, szczepienia wykonywać będą lekarze rodzinni.

Organizowaniem żółtego tygodnia zajmuje się bytowski sanepid. Szczepić będzie się można jedynie u lekarzy rodzinnych. W ubiegłym roku zabiegi te wykonywał jeszcze oddział zakaźny bytowskiego szpitala.

- Nasz oddział nie zajmuje się już szczepieniem przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby typu B - mówi Mirosława Witkowska, ordynator oddziału zakaźnego bytowskiego szpitala. - Teraz szczepieniem zajmują się lekarze rodzinni. Jeżeli pierwszy zastrzyk osoba otrzymała u nas, kolejne szczepienia będzie przeprowadzał lekarz rodzinny.

Sanepid dużo wcześniej zajmował się rozpropagowaniem żółtego tygodnia w szkołach. Jednak chęć

zaszczepienia zadeklarowało niewiele uczniów.

- Pielęgniarki wycofały się z wykonywania szczepień w szkołach - mówi Renata Rychter, pracownik bytowskiego sanepidu.

- Zbyt mała liczba młodzieży zdecydowała się na te szczepienia. Również lekarze, którzy mieli przeprowadzić badania kontrolne przed szczepieniami stwierdzili, że zainteresowanych kilka osób i tak zostanie zbadanych przez lekarza rodzinnego, który teraz wykonuje szczepienia przeciwko żółtaczkę.

Niedawno pojawiła się żółtaczką typu C, na którą nie ma jeszcze szczepionki. Jest ona dużo groźniejsza niż żółtaczką typu B.

(isz)

Moja gmina moje sołectwo

■ Szlak dla turystów

JASIEŃ, gm. CZARNA DĄBRÓWKA. W Jasieniu trwają prace przy tworzeniu szlaku do pieszej i rowerowej turystyki. Przebiegać będzie on wokół jeziora Jasień. Prace polegają na stworzeniu bezpiecznego przejścia turystom, zabezpieczeniu niebezpiecznych miejsc oraz oznakowaniu terenu. Dostępne będą również foldery, w których ukazane będą ciekawe miejsca. Szlak będzie przebiegał przez elektrownię wodną w Soszycach.

■ Zarząd rozgrzeszony

PARCHOWO. Głównym tematem ostatniej sesji Rady Gminy było udzielenie zarządowi absolutorium za wykonanie budżetu za ubiegły rok. Na 13 głosujących 3 radnych było przeciwnych udzieleniu absolutorium. Radni ustalili też, że podniesiona będzie opłata za wyżywienie w przedszkolu. Dziennie za śniadanie, obiad i podwieczorek zapłacić trzeba 2 zł, natomiast za śniadanie i obiad 1,70 zł. Podjęta też została uchwała o sprzedaży bezprzetargowej jednej działki. Nabędzie ją osoba, która jest właścicielem przylegających do niej gruntów. Dwie działki znajdujące się w Nakli zostały przekwalifikowane z rolnych na budowlane. Poruszono też sprawę dróg gminnych i powiatowych oraz zagospodarowania wysypisk na terenie gminy. Prace związane z uporządkowaniem wysypisk wykonuje firma z Koszyczyny, która wygrała przetarg.

Ponadto mieszkańcy Nakli złożyli wniosek o ustawienie na terenie wioski budki telefonicznej.

■ Remont w domu kultury

TUCHOMIE. Trwa remont sali Domu Kultury w Tuchomiu. Zostanie odnowiony parkiet, w sanitariatach położone mają być kafelki. Przerobiona zostanie instalacja wodna. Po zakończeniu remontu zostaną również odnowione sale wiejskie w Ciemnie i Masłowicach Trzebiatowskich.

(isz)

Po wyborach w ekonomie

Samorząd skompletowany

Uczennica Joanna Chac została przewodniczącą samorządu uczniowskiego w Zespole Szkół Ekonomiczno-Rolniczych w Bytowie. Najbardziej lubianym nauczycielem została Barbara Dziaba.

Przez kilka tygodni trwała kampania przedwyborcza do samorządu uczniowskiego. Każdy z szesnastu kandydatów starał się zyskać jak największe poparcie wśród swoich kolegów. Po podliczeniu głosów, okazało się, że zdecydowane zwycięstwo odniosła Joasia Chac z trzeciej klasy agrobiznesu. Do samorządu zakwalifikowali się: Joanna Treder, Piotr Wroński, Sebastian Rembalski, Jagoda Szulc, Ilona Prądyńska i Julia Adamczyk.

- Chciałabym, aby w szkole było więcej imprez

sportowych - mówi Joanna Chac. - Chcemy zorganizować bal charytatywny oraz kiermasz podręczników szkolnych. W tym roku szkolnym nie uda mi się zrealizować wszystkich planów.

Równocześnie z wyborami do samorządu uczniowskiego wybierano najbardziej lubianego „belfra” szkoły. Uczniowie wybrali jedną z najmłodszych nauczycielek w szkole, Barbarę Dziabę, nauczycielkę ekonomiki.

- Początkowo nie chciałam być nauczycielem - mówi Barbara Dziaba. - Myślałam, że będę prowadziła jakąś prywatną firmę. Podczas studiów zmieniłam jednak zdanie, a dzisiaj nie wyobrażam sobie innej pracy.

(ll)



Barbara Dziaba, najbardziej lubiany nauczyciel (z lewej) i Joasia Chac, przewodnicząca samorządu uczniowskiego.

Fot. Leszek Literski

NOWY SAMOCHÓD

ZA 6 zł DZIENNIE!

W DNIACH 5 i 9 MAJA SAMOCHODY DAEWOO NA SUPER RATY!

	MATIZ	- 192 zł
	TICO	- 157 zł
	POLONEZ	- 176 zł
	LANOS	- 256 zł
	NUBIRA	- 353 zł

MIĘSIĘCZNE!

TELEFONICZNA REZERWACJA

☎ (052) 397-34-18

ZAPRASZAMY DO SALONU:

CHOJNICE - DT „A. Libera”, St. Rynek 9/10

- LICZBA SAMOCHODÓW OGRANICZONA

* dotyczy planu połówkowego

R-15376/R/1062

AUTO
DAEWOO



Plichta – Autoryzowany Dealer Škody
Wejherowo ul. Gdańska 13C, tel. 677 53 91, 672 78 08

S-599/B/11/00

OKTAN s.c.



Stacje Paliw

z dostawą do domu
po konkurencyjnej cenie

83-334 Miechucino
tel. (058) 684-51-21
84-220 Strzebielino
tel. (058) 676 24 84
(058) 676 24 85
76-241 Nowa Dąbrowa
tel. (059) 811-34-78
tel. (059) 811-34-57

R-6423/B/918

wymieniasz okna?

wokół
Domu
zawsze we wtorek

Biura Reklamy
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11,
tel. (058) 300-32-60, fax 300-32-66;
Gdynia, ul. Starowiejska 17/6,
tel. (058) 661-43-14, 620-78-40, fax 661-43-06;
Elbląg, ul. Rybacka 35,
tel. (055) 236-10-50, 236-12-10, fax 235-27-77;
Słupsk, ul. Filmowa 3d,
tel. (059) 840-32-40, fax 842-26-80;

DAEWOO

Majowa Promocja
SPECJALNE CENY

1099,-

999,-

TELEWIZOR TV21Y1K



Kineskop 21" (55 cm)

TV 21"

- Telegazeta
- Tuner kablowy
- Automatyczne strojenie
- 100 programów
- timer, wyłącznik czasowy
- wyświetlanie funkcji na ekranie
- zabezpieczenie przed dziećmi
- Gniazda RCA i słuchawek z przodu
- Gniazdo EURO

MAGNETOWID Q997K

999,-

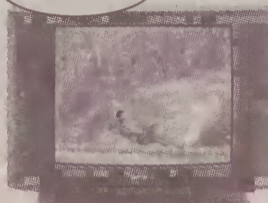


- 6 głowic
- Hi Fi NICAM/A2 stereo
- Odtwarzanie S-VHS
- Show View, PDC
- funkcja Shuttle
- Audio dubbing
- Dźwięk przestrzenny Q-sound

1699,-

1499,-

TELEWIZOR TV 25G7K



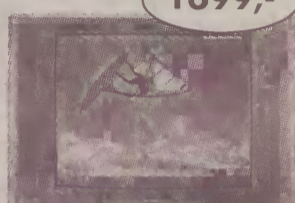
Kineskop 25" (63 cm)

TV 25"/28"

- Kineskopy BLACK VISION
- Telegazeta 8 stron pamięci
- Stereo NICAM
- Tuner kablowy
- Automatyczne strojenie
- 100 programów
- zegar, timer, wyłącz. czasowy
- polskie menu ekranowe
- zabezpieczenie przed dziećmi
- 2 złącza EURO

TELEWIZOR 28G7K

1699,-



Kineskop 28" (70 cm)

Wiosenna Promocja na pozostałe produkty DAEWOO trwa do 21 czerwca br.

Pytajcie we wszystkich sklepach RTV, a szczególnie w:

BRUSY:

SKLEP RTV, UL. POCZTOWA 21, TEL. 0-52 39-823-44

BYTÓW

SKLEP HERMES, UL. DWORCOWA 8, TEL. 0-59 822-68-82

CZERSK

GS SAMOPOMOC CHŁOPSKA, UL. KOŚCIUSZKI 21,

TEL. 0-52 398-42-32

DZIERZGÓŃ

MALAXIS BIS, UL. 1 MAJA 3, TEL. 0-55 276-25-56

ELBLĄG

ELBIT, UL. BRZOZOWA 20, TEL. 0-55 234-38-87

KARTUZY

ZAREX, UL. GDAŃSKA 8, TEL. 0-58 681-05-87

KWIDZYN

EFEKT, UL. TARGOWA 12, TEL. 0-55 279-33-52

LĘBORK

ARTEKS, UL. STAROMIEJSKA 1/2, TEL. 0-59 862-64-64

SKLEP WIELOBRANZOWY, UL. TARGOWA 53, TEL. 0-59 863-31-06

NOWY DWÓR

KWADRO, PLAC WOLNOŚCI 1, TEL. 0-55 247-28-06

PRABUTY

SKLEP RTV, UL. RYNEK 2, TEL. 0-55 278-27-00

PRUSZCZ GDAŃSKI

SKLEP RTV, UL. WOJSKA POLSKIEGO 14, TEL. 0-58 682-36-97

REDA

VIOLA-B, UL. JANA PAWŁA II 4, TEL. 0-58 678-35-32

SIERAKOWICE

SKLEP ADAŚ, UL. KOPERNIKA 11, TEL. 0-58 681-64-82

SKARSZEWY

HAMOND, PLAC HALLERA 3, TEL. 0-58 588-06-04

WEJHEROWO

ASCO, UL. 12 MARCA 210 A, TEL. 0-58 672-00-63

KASZUB, OS. KASZUBSKIE 47, TEL. 0-58 672-37-11

WŁADYSŁAWOWO

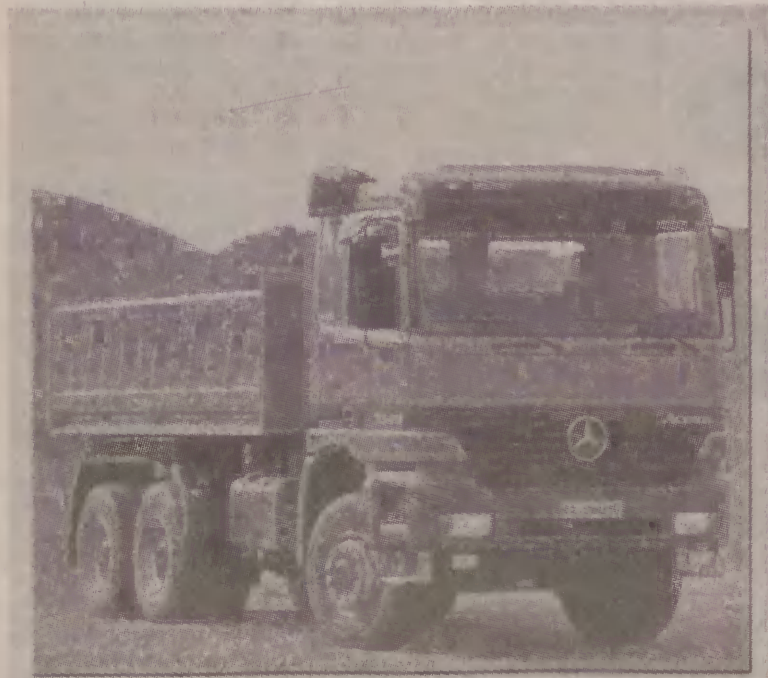
MAX, UL. GEN. HALLERA 7, TEL. 0-58 674-23-80

Dystrybutor hurtowy: PP ZAREX Gdańsk, tel. 342-13-30÷32, fax 342-13-29

Stałe dodatki „Dziennika Bałtyckiego”



Samochód wywrotka Actros 6x6



EUROTRUCK

Dealer i Serwis DaimlerChrysler



Ciężarowe samochody budowlane Mercedes-Benz Actros i Atego - wywrotki, betono- mieszarki, samochody skrzyniowe i specjalne. Ich budowa, wyposażenie, niezawodność i niskie koszty obsługi, czynią z nich idealny i niezawodny środek transportu dla firm budowlanych, drogowych i komunalnych. W wyposa-

zeniu między innymi: silniki od 230 KM do 570 KM Euro 2 lub Euro 3, różne konfiguracje napędów: 4X4, 6X4, 6X6, 8X4, 8X6 oraz 8x8, hamulce z systemem ABS, nowy wystrój wnętrza kabiny.

Nasze samochody objęte są pełną 2 letnią gwarancją. Przygotowaliśmy dla Państwa nowe przystępne ceny.

Uzupełnieniem naszej oferty jest atrakcyjne finansowanie Citibank Poland.



Mercedes-Benz
PRZYSZŁOŚĆ MOTORYZACJI

EUROTRUCK - 83-010 Straszyn k. Gdańska, ul. Starogardzka 5
tel. (058) 682 01 48, (058) 682 20 37, 38
fax (058) 682 01 42

R-5574/A

Podsumowanie spotkań z Fikusem

Z refleksją i humorem

Do jedny rodzëznë szedł szkólny. Mëmka widza gò przez òkno i chùtkò rozkòza knòpù, żebë nëkòł szkólnémù wrotka òtemknąc. Knòp ani nie drgnął, le spitòł:

- A chtëż to je taczì nen szkólny?

- Nie wiész tã, kò to je taczì co wszëtòkò pòtrafi! - rzekła mëmka.

- Tej òn gwës pòtrafi i te wrotka sòm so òtemknąc!

Taki dowcip opowiedział obdarzony świetnym poczuciem humoru, ks. Hubert Kitowski, proboszcz parafii Goręczyno w gminie Somonino, na spotkaniu promocyjnym w goręczyńskim gimnazjum.

Spotkanie w piątek 28 kwietnia zorganizowali nauczyciele miejscowej szkoły, przede wszystkim Irena Zielke. Obecny był także ks. kanonik Edmund Kosznik, nauczyciele oraz członkowie i sympatycy romonińskiego partu przeszenia Kaszubsko - Pomorskiego, a także goście spotkania Stefan Fikus i Eugeniusz Pryczkowski, autorzy promowanych książek. „Jak to przódë biwało” S. Fikusa oraz zbiór „Bëlly szport wiele wòrt” łączy wspólny wydawca „Rost”, a przede wszystkim humor - w pierwszym przypadku - opowiadań, w drugim - dowcipów kaszubskich.

Spotkanie w Goręczynie rozpoczęła Irena Zielke, a młodzież szkolna zaprezentowała słowno - muzyczny program oparty na literaturze regionu.



Gimnazjalistka z Luzina wręcza kwiaty Stefanowi Fikusowi.

Fot. Eugeniusz Pryczkowski

Zebrani dowiadawali się o twórczych dokonaniach, szczególnie nestora kaszubskich pisarzy, Stefana Fikusa.

Jemu poświęcone było drugie spotkanie tego dnia w Luzinie, rodzinnej wsi Fikusa. Było jednocześnie podsumowaniem aż dziewięciu promocyjnych spotkań, głównie odbytych na zachodnich rubieżach Kaszub, między innymi w Lęborku, Cewicach, Łebie, Słupsku i Ustce. Spotkanie odbyło się

w sali luzińskiego gimnazjum,

którego dyrektorem jest znany działacz ZKP, Kazimierz Bistron - główny organizator pro-

mocji. Rozpoczął ją pięknymi pieśniami chór luziński Lutnia. Młodzież gimnazjalna przedstawiła biografię bohatera spotkania, a prowadzący K. Bistron oraz Julita Okrój z Mostów pod Lęborkiem odczytali po fragmencie prozy z książki „Jak to przódë biwało”. Wśród gości tradycyjnie byli Regina Szczupaczyńska, Jolanta Maderska i Ryszard Wenta - animatorzy kaszubszczyzny z Lęborka, dyrektor Muzeum Piśmiennictwa i MKP w Wejherowie Bogusław Breza, przewodniczący Rady Gminy Luzino Teofil Sirocki oraz mieszkańcy wsi. Niezwykle miły prezent przygotował dla S.

Fikusa Roman Klinkosz. Była to oprawiona duża fotografia centrum Luzina z widokiem na kościół. Miejsce to nie zmieniło się od czasów przedwojennych, dobrze zapamiętanych i utrwaloonych w książce przez Fikusa. Ten miły dar był dobrym uzupełnieniem części wspomnieniowej spotkania, a mówiono o dawnej wsi, księżach Machalewskim i Gończu, wojnie, nieżyjących mieszkańcach Luzina. Ci, co nabyli książkę - koniecznie z dedykacją autora - teraz w domach mogą kontynuować rozważania na temat: Jak to przódë w Lëżenie i òkòlim biwało.

Jan Antonowicz

Amalka, gm. Sulęcyno

Otwarcie sezonu żeglarskiego

Otwarcie kolejnego sezonu żeglarskiego zapowiada Kaszubsko-Pomorskie Stowarzyszenie Upowszechniania Żeglarstwa. Uroczystość odbędzie się jutro, 6 maja, w Amalce pod Sulęcynem.

Kaszubsko-Pomorskie Stowarzyszenie Upowszechniania Żeglarstwa istnieje już drugi rok. Powstało w celu zainteresowania, szczególnie dzieci i młodzieży z regionu Kaszub, programem edukacji żeglarskiej.

Na otwarcie sezonu zaproszeni będą między innymi uczniowie i nauczyciele szkół z gmin Sierakowice i Sulęcyno. W programie przewidziano gry i zabawy z nagrodami na świeżym powietrzu, a przede wszystkim regaty

żeglarskie. Wystąpi też zespół folklorystyczny Tuchlińskie Skrzaty. Początek imprezy o godz. 15 w Szkole Żeglarstwa Teofila Kaczmarka w Amalce.

(ep)

Na najim progù

...„z sercã czëstim jak strzëbrznò Iza”...
Jan Drzeżdżón, „Twòrz Smãtka”

Òd stalatów
spraglò snòzosc różeńca:
dłudzi lëdzczi cąg
zmiwò ze zemi czas
Wszëtòkò gdzes w mrugach
ë jesz zwònë biją
- dlò blisczich ë dalecznëch
wiérny naji strach

nick,
nie mdã ùcëkòł
niebò zazdrzało w swòje gwiondë
w pòcòrczi nocë

czas zdze dzysò
na najim progù
szapòt dësżë
przeplòtò jadłòba

nick,
òd stalatów szterë pòrë lata,
le przez Iżë ùtròpienié
ë òbòseczny grajny ból

Titus Kamil, Rolszci
2 gromicznika 1994, Zabrze

Gòdómë pò kaszëbskù X

Lekcëjò XV

(Tómk pakùje w jizbie torbã, Asza i Tomek klepią na dwierze)

Tómk: Proszã baro. Dwierze są òdsztëkónë.

(Wchòdają do westrzòdka)

Asza. Nas tã bë sã gwësno nie spòdzòł?

T. Witóm Waji. Nié, nié na to jò bë nie przëszedł, że mie jesz przed wëjazdã chtos òdwièdzy.

Emila. A pò pròwdze. Tã sã pakùjesz. Gdżë tã sã wëbiéròsz?

T. Jò jadã razã z mòjima drëchama do Frizji.

A. O, jò móm czëté cos ò ti kròjnie, ale gdzie ona tak richtich lëzi.

T. Frizjò je jedną z dwanòsce prowincjów Kròlestwa Holandii. Frizyczików je përnã wicy niżlë Kaszëbów, bò kòl 600 tësacy.

E. A mòsz tã jakã kartã. Më bë doch chcelë òbòczëc, gdzie to richtich je?

T. Móm tuwò prawie. Bez ni bëm sã nigdzie nie rësòł. Zdrzeta tuwò je Frizjò. Mòże sã përnã sadnieta, móm jesz czas.

A. Ta grëpa etniczno je baro pòdobnò do naszi. Mają òni swòj jãzëk, chtëren je ùziwóny òkróm państwówégò, holenderszégò. Mają swòj pisënk, gramatikã, słowòrze i bogatã lëteraturã.

E. Ale z tegò co wiém ten jãzëk je ùczony òbòwiãzkòwò we wszëtczich szkòlach p ò d s t a w ò w ë c h i strzëdnëch. Dlòtegò jak pòkòzëją badania 73% frizyczików w tim jãzëkù gòdò, 65% czëtò, a 11% pòtrafi pisac.

A. Tej to je dzël lepi jak ù nas. Ale ù nich nie bëło systemù komunystycznò, chtëren ù nas zrobił wiele lëchégò. Òsoblëwie bez to, że ùznòwòł Kaszëbów i jich jãzëk za cos gòrszégò. Wiele lëdzy jesz tak mësli.

T. Jo, mòsz pròwdã. Fryzowie ni mają taczégò pùkla i są bez to pòl wëkù

do przòdkù. W urzãdach tam ju dównò mòzna bëło gadac pò frizyjskù i wszãdze bëłë nòpisë szasëjów i miejscowòsców w tim jãzëkù. U nas to dopièrkù wchòdò i to baro małima kroczkama.

E. Czëtala jem, że mają òni Akademiã Frizyjską, chtërna zajimò sã badaniama nòùkòwima, prowadzi trzë katedrë na uniwersytetach, ë robi wiele jinszych pòtrzëbnëch rzeczi. Nańa tãz bëłòbë cos taczégò pòtrzëbnë. Gòdòł zresztã ò tim niedównò rektor Uniwersytetu Gduńszégò w naszym programie.

A. To sã zgòdzò. Òni mają tãz swòje radio i wiele wicy programów frizyjskich w telewizji i radiu państwòwim. Mùszelë sã ò to bez lata biòtkòwac. Nas tãz to jesz czëkò.

T. Wiéta, mie sã zdòwò, że më Kaszëbi bez te dzesac lat ju pòczëlë kãsk swòjã wòrtnotã. Jednakò trzeba jesz wiele bëlly robòtë, żebë sã wëzbëc wszëtczich kòmpleksów. Czëj jem bëł tam pierszi ròz, tej baro mie sã widzało, to że ti lëdze są búsny ze swégò pòchòdzeniò, historii, tradicji, jãzëka i chçã miec starã ò swòjã przindnotã. Mòzëmë sã òd nich wiele nauczëc

E. Jak przëjedzesz nazòd z ti rëzë, òpòwiész nama mòże wicy ò ti kròjnie.

(Tómk zdrzi na zëgark)

T. Jak ten czas chùtkò lecy. Fejno sã z wama gòdò, ale na mie je ju czas.

E. Mòże mómë ce gdzes pòdwièzc.

T. Jeżlë wa bë mògła, tej to bë bëło czësto dobrze.

A. Wez swòjã torbã i jidzemë.

Opracowała
Elżbieta Pryczkowska

Lekcja zostanie wyemitowana z magazynie „Rodnò Zemìa”, w niedzielë 7 maja o godz. 8.25. Powtòrka w poniedziãk 8 maja òkòło godz. 23.30.

Regionalizm w szkołach specjalnych

Wyzwolić talenty

Coraz więcej nauczycieli szkół podstawowych uczy języka kaszubskiego, a przynajmniej wprowadza elementy edukacji regionalnej na lekcjach. Od pewnego czasu dołączają do nich także pedagodzy ze szkół specjalnych.

W szkołach specjalnych o wiele trudniej wprowadza się nowe elementy. Najlepszymi przykładami są tu Kartuzy i Wejherowo.

W Kartuzach w języku ojców

W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Kartuzach co roku organizowany jest Wojewódzki Konkurs Żywego Słowa Szkół Specjalnych. W tym roku 24 marca recytatorzy spotkali się po raz dwunasty, choć po raz pierwszy tematyka utworów nawiązywała do Kaszub. Mimo że regulamin dopuszczał także teksty polskojęzyczne o Kaszubach, sporo dzieci recytowało po kaszubsku, i to także z Kościerzyny, Pucka, Żukowa, a nawet Skarszew.

Nauczyciele z SOSW w Kartuzach podkreślają, że dzieci nieźle mówią w języku ojców. Niekiedy w tym języku łatwiej nawiązać z nimi dialog niż po polsku. A nauczycieli-regionalistów w kartuskiej szkole nie brakuje. Przede wszystkim są to Maria Sikora, jeszcze niedawno występująca w lekcjach kaszubskiego w telewizyjnej „Rodnej Zemi” oraz Jolanta Cirocka, córka znanego regionalisty z Borzestowa. Dzięki przychylności dyrektora szkoły będą prowadzić stałe lekcje z kaszubskiego regionalizmu.



W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Kartuzach co roku organizowany jest Wojewódzki Konkurs Żywego Słowa Szkół Specjalnych. Na zdjęciu Łukasz Nofz z SOSW Żukowo, Mariola Sikora, Ewa Sapała, Krysztyna Grepasz, Janina Kwiecień i Jolanta Tersa.

Fot. Artur Socha

Wejherowskie „Regionalia”

Równie ciekawą formę promocji własnego regionu podjęto w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 1 im. Janusza Korczaka w Wejherowie. 5 kwietnia zorganizowano tam imprezę o nazwie „Regionalia”, podczas której zaprezentowano przedstawienie „O rybaku i złotej rybce” w języku kaszubskim. Był występ dziecięcego zespołu folklorystycznego z SP nr 9 oraz warsztaty rękodzielnicstwa ludowego. Instruktorami byli znani na Kaszubach artyści ludowi, jak: hafciarka Anna Konkel, malarka na szkle Halina Krajnik-Kostka, rzeźbiarz Andrzej Arendt, czy znawca tkactwa Witold Bobrowski.

Inspirować do tworzenia

Nauczyciele nierzadko rozmawiają z wychowankami po kaszubsku - mówi Małgorzata Woźniak, zastępca dyrektora ośrodka. - Bywa, że ten sposób komunikacji przynosi pożądane efekty. Tak było, gdy policjant bezskutecznie wypytywał jedne-

go z uczniów, świadka pewnego zdarzenia. Dopiero, gdy zaczął rozmowę w języku kaszubskim, natychmiast uzyskał wyczerpujące informacje.

Przykłady z Kartuz i Wejherowa pokazują jak potrzebne są to poczynania. Dzieci ze szkół specjalnych często są niezwykle uzdolnione w różnych dziedzinach. Na przykład Andrzej Arendt zauważył, że ich prace rzeźbiarskie często przewyższają jakością wykonania rzeźby dzieci ze szkół podstawowych. Trzeba tylko umieć wyzwolić te talenty, do czego niezbędna bywa znajomość kaszubskiego.

Eugeniusz Pryczkowski

Programy autorskie

Postępy w zakresie edukacji regionalnej w pełni nie zadowalają. Poważną barierą jest brak podręczników i programów nauczania. Prace przy ich edycji trwają długo. Wielu nauczycieli opracowuje własne programy i według nich prowadzi edukację.

Cëz je czëc

Konferencja o „Gryfie”

GDAŃSK: Zarząd Główny ZKP, Instytut Kaszubski, Fundacja Archiwum Pomorskiej Armii Krajowej, Muzeum Stutthof zapraszają 12 maja o godz. 11 na konferencję „Losy Tajnej Organizacji Wojskowej Gryf Pomorski a polskie państwo podziemne na Pomorzu”. Spotkanie odbędzie się w Ratuszu Głównomiejskim, ul. Długa 47 w Gdańsku. W programie przewidziano kilka referatów m.in. „Okupacja na Pomorzu ze szczególnym uwzględnieniem Kaszub” prof. Jana Szilinga UMK w Toruniu; „TOW Gryf Kaszubski/Pomorski w latach 1940-45” Krzysztofa Steyera; „Tajna Organizacja Wojskowa wobec Armii Czerwonej a powojenne losy gryfowców” dr Mirosław Golona, UMK w Toruniu. Przewidziana jest również dyskusja.

Praca Labudy książką zimy

GDAŃSK: Książka Gerarda Labudy „Zapiski kaszubskie, pomorskie i morskie” została książką zimy 2000 w konkursie Media książce, ogłoszonym przez Polskapresse sp. z o.o. oddział w Gdańsku, Radio Plus, Telewizję Gdańsk. Uroczystość ogłoszenia nominacji tej książki do Nagrody Artusa odbyła się 25 kwietnia br. w Ratuszu Staromiejskim.

(ep, ela)

Wejrowszcze anegdotczy

Bracyszczk Mòcëj

We wejrowszcim klòsztorze Francyszkanów za Gòmùłczì bël w zòkònie bracyszczk Mòcëj, co na mszach zbiéròł kòlektã. Jak w zwëkù bëlò, za kòzdëgò dëtka òddzãkòwòł mòłi bracyszczk wiedzno basowim gòsã: „Bóg zapłac”. Jeżlë chtò dòł tej sej wikszi pieniãdz, to pò kòscele bëlò czëc basowé „Pón Bóg zapłac”. A czëj sã zdarzëlò, że bògatszi dòł jesz wicy, tej mòcno basowòł: „Wiòldzë Pón Bóg zapłac”, abò „Dwa razë Bóg zapłac”.

Tak wszëtëc w kòscele wiedzëlë, chtò co dòł do czipë.

Spisòł Szrëdrów Ben



Rys. Bartłomiej Brosz

Kluki. Muzeum Wsi Słowińskiej

„Czarne Wesele”

z lalkami

Od 1 do 3 maja odbywała się w Muzeum Wsi Słowińskiej w Klukach impreza o nazwie „Czarne Wesele”. Były pokazy tradycyjnych zajęć Kaszubów, występy zespołów folklorystycznych i degustacja potraw regionalnych. Podczas imprezy otwarto też wystawę „W stronę teatru lalek”, którą będzie można oglądać do 25 czerwca.

(ep)

NORDA
Pismiono Kaszëbsczì Zemi

Dodatek kaszubski do „Dziennika Bałtyckiego”, 80-894 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 9/11, tel. 301-20-27. Redaktor prowadzący: Eugeniusz Pryczkowski.

REKLAMA

OKNA PCV PRODUCENT

PROMOCJA
- SILIKON UNIWERSALNY 60 ml | 20% RABATU
- PIANKA 750 ml
- PROMOCJA GADZETOWA

Agora 83-300 KARTUZY, ul. GDAŃSKA 28, tel. (58) 68128 81 tel./fax (58) 684 03 82

DEALER: „GODA” 83-300 KOŚCIERZYNA, ul. Mata Kolejowa 15/1 - 686-24-37
„JOBAN” 81-361 GDYŃIA, ul. Mieszajowa 9 - 621-71-00 fax 661-34-48 0601-658-930
TERMO-TAK 80-302 Gdańsk Oliwa, ul. Polanki 97a - 656-08-19 fax 556-08-35
H. PIERTEK 84-230 RUMIA, ul. Sędzickiego 23 - 671-20-62 kom 0601-658-930

W Wielkim Kacku modlą się po kaszubsku

Spotkania przy Źródle Marii

Kaszubi tradycyjnie w maju spotykają się na nabożeństwach maryjnych przy krzyżach i kapliczkach. Zazwyczaj w każdej wsi znajduje się ich kilka. Modlitwy odmawiane są w języku polskim. Są już jednak prekursorzy odmawiania Litanii loretańskiej po kaszubsku.

Pierwsze takie nabożeństwo odmówiono 3 maja ubiegłego roku w Gdyni w Wielkim Kacku przy Źródle Marii. Spotkania majowe w tym miejscu mają dłu-

gą tradycję. Mile wspominają wspólne zabawy i festyny starzy mieszkańcy tej dzielnicy Gdyni i przyległych wsi. Od miejsca na wzniesieniu, gdzie odbywały się huczne potańcówki, miejsce nazywane jest po kaszubsku „bnączką”

Historia figury Matki Bożej, znajdującej się na środku źródła, owiana jest tajemnicą. Jedno z podań mówi, iż została ona postawiona jako wotum przy budowie linii kolejowej. Działo się to w latach 20. tego wie-

ku. Miejsce to jest często odwiedzane przez mieszkańców Gdyni, Chwaszczyna, Osowej i innych miejscowości, którzy również w tym roku zjechali tłumnie na uroczystości trzociomajowe. (ela)

Kaszubskie nabożeństwa majowe będą się odbywały przy Źródle Marii w każdy wtorek o godzinie 18. Litanie loretańską w przekładzie na język kaszubski można znaleźć w modlitwniku „Me trimónë z Boga”.

Saint-Tropez
PEUGEOT SAINT TROPEZ, ZALECANY NA LATO

306 Saint Tropez: klimatyzacja, dwie poduszki, wsp. kierownicy, zamek centralny, szyby elektryczne, światła przeciwmgielne i inne.

406 Saint Tropez: klimatyzacja, ABS, dwie poduszki, wsp. kierownicy, zamek centralny, radio-odtwarzacz CD, elektryczne lusterka i inne.

www.peugeot.com.pl

INTERVAPO
80-761 Gdańsk, ul. Reduta Żbik 5, tel./fax 305 71 66-69

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

206 PEUGEOT

Gdy się bawi, nie widać, że jest chory.

Nie potrafię już płakać

Gdy Teresa Gałczyńska dowiedziała się, że jest w ciąży, była młodą szczęśliwą kobietą. Nigdy nawet nie pomyślała, że jej życie tak się skomplikuje. Teraz samotnie wychowuje dwoje dzieci, starszy Michał jest chory na porażenie mózgowe...

Michał ma cztery latka, jest wesołym chłopcem. Gdy się bawi, nie widać, że jest chory na porażenie mózgowe.

Największym darem, jaki otrzymała od niebios, są jej dzieci: Michał i Jakub.

Opowieść czas zacząć

- Moje pierwsze dziecko zmarło. Miałam wtedy 28 lat - opowiada Teresa Gałczyńska, mama 4-letniego Michała. - Drugie dziecko urodziłam w 1994 roku, to także zmarło. Miałam wtedy mnóstwo komplikacji. Kiedy dowiedziałam się, że jestem w ciąży z Michałem, byłam bardzo szczęśliwa, chociaż w głębi duszy obawiałam się o tę ciążę.

Pani Teresa mieszka w jednym ze starych miasteczkich domów. W budynku oprócz niej mieszka jeszcze kilka rodzin, a ona wraz z dziećmi dzieli niewielkie mieszkanie z ojcem jej dzieci, z którym od narodzin drugiego syna, Jakuba, nic ją nie łączy.

- Ojca moich dzieci spotkałam w Łęborku, on dostał mieszkanie w Miastku i tak przeprowadziłam się tutaj. Dziś już sama nie wiem czy nie za karę... - zamysła się.

Badanie za badaniem

- Kiedy Michał przyszedł na świat, byłam najszcześliwszą osobą na świecie - wspomina. - Na początku ciąży pojawiły się jednak komplikacje. Michał urodził się w 30 tygodniu ciąży, przy porodzie pojawiły się problemy. Kiedy zabrałam go do domu, okazało się, że ma żółtaczkę, nie chciał jeść. Mały miał także przepuklinę, wciąż płakał. Nie wie-

działam co mam robić. Wtedy jeszcze ojciec dziecka interesował się jego losem. Michałowi robiono wiele badań, m.in. sprawdzano, czy nie ma problemów ze słuchem i wzrokiem. Pani Teresa niemal codziennie jeździła z nim do szpitala do Słupska. Chłopiec miał problemy z bioderkami, ma również płaskostopie, nosił buty ortopedyczne.

Bez wyjścia

Bywały miesiące, że pani Teresa wydawała na lekarstwa ponad 150 zł. To bardzo dużo, zwłaszcza, że nie pracuje i samotnie wychowuje jeszcze jedno dziecko: Jakuba. Na życie miesięcznie ma ok. 400 zł.

- Poszłabym do pracy, ale z kim zostawię Michała - zastanawia się głośno pani Teresa. - Przecież musiałaby zająć się nim osoba z odpowiednimi kwalifikacjami. A ja nie mam na to pieniędzy. Poza tym jest jeszcze Jakub.

O tym, że Michał jest chory pani Teresa dowiedziała się kilka miesięcy po porodzie. Lekarze byli zaniepokojeni wyglądem oczu dziecka. Zrobiono badania i okazało się, że mały ma wodniaczkę w głowie, które uciskają mózg.

- Przez kilkanaście miesięcy jeździłam na rehabilitację do szpitala, żeby w jakiś sposób je zlikwidować - opowiada. - Nie potrafię już płakać. Wszystkie emocje tłumię w sobie.

Rozczarowanie

Pani Teresa starała się o zasiłek stały na opiekę nad synem. Nie przyznano go jej jednak. Gałczyńska odwołała się od tej decyzji do Słupska, napisała też do wojewody pomorskiego.



Pani Teresa pukała już do wielu drzwi. Nie wie skąd ma wziąć pieniądze na rehabilitację syna.

- Ośrodek Pomocy Społecznej w Miastku oraz Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności w Słupsku, nawet nie widząc mojego dziecka, w oparciu o zgromadzone dowody stwierdził, że „stan zdrowia Michała nie powoduje konieczności opieki matki” - opowiada pani Teresa.

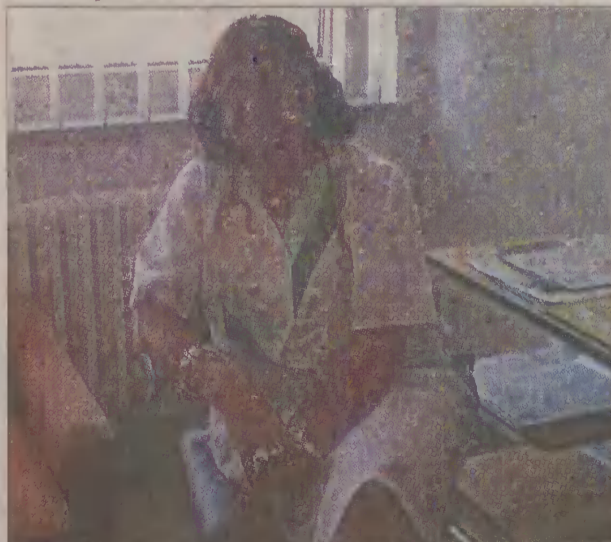
- Zanim zostaną podjęte decyzje o przyznaniu takiego zasiłku, sytuacja oraz stan dziecka jest wnikliwie rozpatrywana przez odpowiednią komisję - powiedział Tadeusz Wysocki, kierownik MOPS w Miastku. - Oczywiście podstawą przyznania zasiłku stałego jest zaświadczenie pielęgniarki, przyznawany przez lekarza rodzinnego. Ogromna liczba podań z prośbą o taką pomoc powoduje, że bardzo wnikliwie rozpatrujemy każdy wniosek. Rozumiem rozczarowanie pani Gałczyńskiej, poinformowałam ją, że może naszą decyzję zaskarżyć.

Jedyną formą pomocy finansowej dla pani Teresy byłby obecnie zasiłek okresowy. Niestety, na tego typu świadczenia miasteczki ośrodek nie ma pieniędzy.

Wskazana stała opieka

- Michał jest dzieckiem z ciąży wysokiego ryzyka - powiedziała Wioletta Rynka, pediatra prowadząca Michała. - Od razu, po bilansie zerowym stwierdziliśmy, że jest on dzieckiem dyspanseryjnym. Oznacza to, że wymaga zwiększonej obserwacji. Dziecko znajduje się pod stałą opieką poradni neurologicznej, okulisty, rehabilitacyjnej dla dzieci w Słupsku. Ze względu na konieczność podawania codziennie leków, rehabilitacji i częstego kontaktu z lekarzami poradni specjalistycznych, uważam za wskazaną stałą opiekę matki nad chorym dzieckiem.

Angelika Maksym



Ordynator oddziału dziecięcego, Genowefa Gocoł uważa, że Michał mógłby w ostateczności być przedszkolakiem, jednak ze względu na jego stan, żadne przedszkole w Miastku nie podejmie się nad nim całodziennej opieki.

Fot. Angelika Maksym

Godzina z miasteczką grupą AA Trzaśnięcie drzwi knajpa i kumple

- Jestem alkoholikiem. Tych słów nie wypowiedziałbym, gdybym nie znalazł się na terapii w Starogardzie Gdańskim.

To właśnie tam, dzięki wspaniałym terapeutom, pierwszy raz uświadomiłem sobie, że jestem uzależniony - tak zaczyna się opowieść Leszka, trzeźwego alkoholika, od dwóch lat niepijącego.

Obecnie Leszek prowadzi grupę wsparcia Anonimowych Alkoholików Wiosna. Dwa razy w tygodniu w Miastku przy ul. Marii Konopnickiej 12 na terapię antyalkoholową, prowadzoną przez trzeźwych alkoholików, przychodzi od 15 do 20 osób. Spotykają się we wspaniałych pomieszczeniach, dzięki inicjatywie przewodniczącego Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Dariusza Zabrockiego. Rozmawiają o swoich problemach, o walce z nałogiem i sposobach wyjścia z niego. Może tam przyjść każdy, kto chce się leczyć.

To nie mój problem

- Wiele osób broni się przed leczeniem, nie zdają sobie sprawy, na czym ono polega - ciągnie swoją opowieść Leszek. - Wytworzyłem sobie tak wielki system iluzji, zabezpieczeń, że chociaż byłem już na dnie, myślałem, że potrafię kontrolować swoje picie. Mój problem najwcześniej zauważyła żona. Mówiła mi, że za dużo piję, tracę zdrowie, pieniądze i oddałam się od dorastających dzieci. Płakała. Ja reagowałem trzaśnięciem drzwiami i kolejnymi kieliszkami. To był już początek końca, liczyła się tylko knajpa i kumple.

Bez nazwisk

Na terapii wszyscy mówią do siebie po imieniu. Nie padają nazwiska. Obowiązuje tam pełna dyskrecja, a jednocześnie szczerść i otwartość.

- Piłem, bo sprzyjała temu sytuacja - opowiada Leszek. - Wiadomo, że apetyt wzrasta w miarę jedzenia i alkoholu z wpływem lat było coraz więcej. Najgorsze jednak było to, że piłem regularnie. Dlatego nie należy

się łudzić, że gdy nie pije się dużych ilości alkoholu, to nie można popaść w alkoholizm.

- Piłam dużo i to razem z mężem - rozpoczyna swoją opowieść Bożena. - Kilka razy zabrali nam dzieci, więc na krótki okres przedstawialiśmy pić. Mijało kilka tygodni i historia powtarzała się od nowa. Postanowiliśmy z mężem zgłosić się na leczenie. Przyszliśmy tutaj i przy wsparciu grupy AA udaje nam się zerwać z nałogiem. Nie pijemy już 18 miesięcy.

Na sali rozbrzmiewają gromkie brawa. Wszyscy cieszą się, że Bożenie i jej mężowi tak dobrze idzie, że stawiają czoła problemom.

Jestem alkoholikiem

- Poprosiłem żonę, aby zadzwoniła po pogotowie - opowiada dalej Leszek. - I tak znalazłem się w Starogardzie Gdańskim. Wówczas pierwszy raz przyznałem, że jestem alkoholikiem. Wiem, że cały czas potrzebuję wsparcia i pomocy podobnych do mnie ludzi działających w AA w Miastku, której zresztą jestem założycielem. Cieszę się, że nasza grupa się powiększa.

Modlitwa o odwagę

Wszystkich ludzi z AA łączy jeden, wspólny cel: nie pić. Na zakończenie mitingu wszyscy wstają, trzymają się za ręce i mówią: „Boże użyż mi pogody ducha, abym godził się z tym, czego nie mogę zmienić. Odwagi, abym zmienił, co mogę zmienić i mądrości, abym odróżnił jedno od drugiego.

Tą modlitwą kończy się miting alkoholowy. Po spotkaniu wciąż trwają rozmowy. Anonimowi alkoholicy opowiadają o swoim życiu, o problemach dnia codziennego. Nie zostają z nimi. Zamieniam jeszcze tylko kilka słów z Leszkiem i wychodzę...

(am)



Współzałożycielem grupy Wiosna jest Leszek, lider, od dwóch lat niepijący (od lewej), obok niego również trzeźwy alkoholik, Piotr.

Fot. Angelika Maksym



Michał wiele dni spędza w szpitalu, chodzi na rehabilitację i badania kontrolne.

OPEL ASTRA CLASSIC

RAZ, DWA, TRZY, WYBIERZ TY!




Teraz przy zakupie
Astry Classic firma Opel
proponuje do wyboru:

- bezpłatny pakiet ubezpieczeniowy: OC, AC, NW i ASSISTANCE POLSKA w PZU S.A.
- bezpłatne ubezpieczenie kosztów napraw na drugi i trzeci rok użytkowania samochodu
- lub specjalny, niezwykle atrakcyjny bonus dla kupujących samochód.

Decyzja należy do Ciebie.
Przyjdź do najbliższego
dealera firmy Opel i spytaj
o szczegóły.



www.opel.com.pl

OPEL 

ZAPRASZAMY

Baxima

82-300 Elbląg
ul. Rawska 2-4
tel. 055 235 25 88
232 80 28

Konocar

80-314 Gdańsk
ul. Grunwaldzka 303
tel. 058 552 34 06
554 83 33 do 36
II/o Brzeźno
tel. 058 342 76 40

Motor Centrum

80-717 Gdańsk
ul. Miałki Szlak 4/8
tel. 058 301 04 22
301 95 33

Odejewski

77-300 Człuchów
Trasa 22
tel. 059 834 51 35
834 51 36

Serwis Haller

80-299 Gdańsk
Obwodnica Trójmiejska
tel. 058 5525 525
www.opelhaller.com.pl

Winiarczyk

76-200 Słupsk
ul. Gdańska 18
tel. 059 8422 880
8428 826

Ventus

83-110 Tczew
30 Stycznia 40
tel. 058 532 08 00
532 08 01

Miastko. Siedmioosobowej rodzinie grozi eksmisja

Nie chcemy mieszkać na ulicy

Siedmioosobowa rodzina mieszka przy ul. gen. Józefa Wybickiego. 26 kwietnia Hanna i Mirosław Węsierscy wraz z dziećmi mieli opuścić mieszkanie, którego prawnym najemcą jest ich wujek. Nie chce, żeby jego siostrzenica przebywała w miejscu, które od 20 lat jest jej prawdziwym domem.

Budynek, w którym mieszkają Hanna i Mirosław Węsierscy swoim zewnętrznym wyglądem odstrasza przechodniów. Wchodząc przez stare, zniszczone drzwi, kierujemy się aż na samą górę. Odrapane schody skrzypią pod naszymi nogami. Docieramy na miejsce. Widzimy drzwi, na nich żadnej tabliczki. Zastanawiamy się, czy to tutaj. Pukamy. Otwiera nam mały chłopiec.

To jest nasz dom...

- Czy jest w domu mama? - pytamy.

Mały ginie w cieniu długiego korytarza. Za chwilę przychodzi młoda kobieta. Upewniamy się czy to Hanna Węsierska. Tak to ona. Jest zaskoczona naszą wizytą. Zastanawia się skąd wiemy o jej nieszczęściu. Zaprasza nas do środka. Idziemy długim, wąskim korytarzem. Na jego końcu zauważamy małą, dwupalnikową kuchenkę gazową, półeczkę przyprawami. To chyba kuchnia. Gospodyni prowadzi nas do największego pokoju. Trochę tutaj duszno.

Kochany wujek

- Kiedyś tutaj był strych - opowiada Hanna Węsierska.



Hanna Węsierska wraz z mężem i dziećmi w obecnie zajmowanym mieszkaniu mieszka od blisko 9 lat. Wcześniej mieszkała tam ze swoją babcią.

Fot. Angelika Maksym

- Wcześniej zajmowaliśmy tylko jeden pokój, chociaż wolne są tutaj jeszcze dwa pomieszczenia. Kuchnia i jeszcze inny duży pokój. Nie zajmujemy go. Wszystko jest pozamykane na trzy spusty - żali się młoda kobieta. - Dlatego mąż wyremontował to pomieszczenie. Teraz mamy dwa pokoje. Włożyliśmy w to wiele ciężkiej pracy. Teraz wujek chce, żebyśmy stąd się wynieśli. Gdzie pójdziemy? Mąż pracuje w fabryce mebli w Łodzi. Zarabia bardzo mało. Nie stać nas na kupienie nowego mieszkania. A przecież mamy pięcioro dzieci. Trzeba je ubrać, nakarmić. Wcześniej bardzo często chorowały.

Do pokoju wchodzi starsza pani. Podczas rozmowy

z nami, widać, że jest bardzo zdenerwowana.

Nie dajcie jej zginąć...

- Mieszkam tutaj od ponad 30 lat. To bardzo dobra rodzina - twierdzi Zenona Kruszyna, sąsiadka Węsierskich. Nie potrafisz zrozumieć, dlaczego ludzie ich tak krzywdzą. Najbardziej boli mnie to, że wszędzie panuje taka znieczulica. Nikt nie chce im pomóc.

W trakcie naszej rozmowy do pokoju wbiegają dzieci. Wszystkie są wesołe. Nie wiedzą jednak, że być może już niedługo pójdą mieszkać na ulicę.

- Już raz, 10 lutego zostaliśmy wyrzuceni na bruk - mówi pani Hanna. - Wujek przyszedł wraz z funkcjonariuszem policji i wyrzucił nas z domu.

Teraz rodzina Węsierskich zastanawia się, czy można było tak z nimi postąpić.

- Policjant nie ma prawa do eksmitowania - powiedział nam Tomasz Borowski, komendant Powiatowej Komendy Policji w Bytowie. - Nie jesteśmy organem egzekucyjnym.

Za co mamy żyć...

- Mój mąż zarabia bardzo mało. Nie mieliśmy pieniędzy, żeby uregulować opłaty, a poza tym, dlaczego mamy płacić za coś, czego nie wynajmujemy. Wolno przecież stać jeszcze dwa pomieszczenia.

Rozglądając się po pokoju, nie zauważyliśmy pieca. Dziwi nas to, ponieważ nie ma tutaj również kaloryferów.

- Tutaj nie ma pieca. Musimy dogrzewać się spiralą. W drugim pokoju jest piec.

Co z tego, kiedy jest stary i ciągle, z nim kłopoty.

Nikt nie chce pomóc...

- Bardzo dobrze znałam babcię Hani - ciągnie dalej sąsiadka. - W styczniu tego roku zaczęło się piekło. Wujek przychodził tutaj i zakłócał spokój. 20 kwietnia przyszedł z kierownikiem opieki społecznej, pracownikiem socjalnym oraz ciotką Hani. Hania była tą wizytą zszokowana. Prawdopodobnie podsunęto jej jakiś papier do podpisania, że opuści to mieszkanie.

- Ja Hanna Węsierska i Mirosław Węsierski oświadczam, że w dniu 26 kwietnia 2000 r. dobrowolnie, bez przymusu opuścimy lokal przy ul. Wybickiego 43, na co wraził zgodę główny najemca - tak brzmi część oświadczenia podpisanego przez Hannę i Mirosława Węsierskich. Pod piśmem widoczna jest pieczęć Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz czytelny podpis kierownika placówki. Swoją podpis złożył tutaj również pracownik socjalny miasteczki opieki oraz wujek.

- 20 kwietnia mój wujek przyprowadził tutaj moją ciotkę oraz dwóch pracowników opieki społecznej - skarży się pani Hania. - Kazali mi i mojemu mężowi podpisać pismo, że 26 kwietnia opuścimy to miejsce. A dokąd my mamy pójść? Mój mąż jest jedynym żywicielem rodziny. Razem z rodzinnym na życie mamy 500 zł.

Nie udało nam się skontaktować z właścicielem mieszkania, ponieważ najprawdopodobniej wyjechał za granicę.

Angelika Maksym

Miastko. Harcerski rajd

Pomorskie wędrówki

„Ścieżkami Pomorza Środkowego” - pod takim hasłem wędrowali harcerze podczas tradycyjnego już IV Rajdu Środkopomorskiego Komendy Hufca ZHP Miastko.

Drużyny harcerskie musiały przemierzyć sześć tras na terenie Pomorza Środkowego. Trasa 1, zorganizowana przez szczepek KDH „Brzask” Miastko wiodła przez Korzybie, Starkowo, Dretyń, Miastko. Za przebycie każdej z tras można było zdobyć dwa puchary. Trasę 1 najszybciej przemierzili harcerze z 113 Drużyny Harcerskiej „Zadyma” Słupsk. Otrzymali puchar naczelnika ZHP, a puchar burmistrza miasta i gminy Miastko zdobyła 12 DH im. H. Sienkiewicza z Miastka.

Puchar burmistrza miasta i gminy Miastko zdobyła drużyna 3 SGDH Sierpc. Była to nagroda za trasę 2, która wiodła przez Czarne, Drzonowo, Koczałę, Słosinko oraz Miastko.

Trasa 3 przebiegała przez Miastko, Sępólno, Żydowo, Bobęcino, Miastko. Najlepsza tutaj okazała się 4 KDH „Brzask” Miastko. Zdobyła

ona puchar przewodniczącej ZHP. Puchar przewodniczącego Rady Miasta i Gminy Miastko zdobyła 45 DHNB Słupsk.

Kępice, Trzebielino, Przytocko, Miastko to miejscowości, przez które wiodła trasa 4. Najlepsi tutaj okazali się harcerze z Próbnego DHO „Wędrowcy” Trzebiatów. Otrzymali oni puchar starosty słupskiego. Puchar burmistrza miasta i gminy Kępice przypadł SK PTTK „Eskapada” Słupsk. Trasa 5 „Zuchowa” wiodła przez Kawcze, Świerzno, Miastko. Tutaj najlepsza okazała się 12 DH Miastko. Zuchy zdobyły puchar komendanta gdańskiej chorągwi ZHP. Puchar wójta gminy Trzebielino zdobyła gromada zuchowa „Miastko”.

Trasa 6 przebiegała przez Miastko, Świerzno, Żydowo, Bobęcino, Miastko. Puchar starosty powiatu bytowskiego przypadł 18 KDH „Sokół” Kołczygłowy. (am)

Konkurs „Dziennika Bałtyckiego”

Wygraj rower

Do konkursu, który trwa już siedem tygodni zapraszamy przede wszystkim dzieci i młodzież szkół podstawowych. Proponujemy za naszym pośrednictwem poznawanie przepisów ruchu drogowego i bezpiecznego poruszania się po drogach oraz nabycie umiejętności radzenia sobie w trudnych sytuacjach. Szczególnie w okresie wiosennym sięgamy po rowery, a w szkołach 10-latków przygotowują się do egzaminu na kartę rowerową. Mamy więc nadzieję, że zabawa przygotowana przez nas i Komendę Powiatową Policji w Bytowie zachęci na-

szych młodych Czytelników do sięgania po kodeks drogowy. Patronat nad konkursem objął komendant policji Tomasz Borowski. Główną nagrodą ma być rower.

Chcemy dać szansę spóźnialskim i dlatego też 23 oraz 30 maja na łamach „Dziennika Bałtyckiego” wydrukujemy dwa dodatkowe kupony, które również będzie można dołączyć do kompletu wcześniej wypełnionych kuponów.

Kupony należy przynieść lub nadesłać pod adresem redakcji „Dziennik Bałtycki”, 77-100 Bytów, ul. Sikorskiego 8.

(sys)

Konkurs

Dziennik Bałtycki

„Dziennika Bałtyckiego” i Komendy Powiatowej Policji w Bytowie kupon nr 7



- Idąc z psem zobowiązany jesteś:
 - trzymać go na smyczy i w kagańcu
 - może iść obok ciebie na smyczy i bez kagańca
 - może biegać swobodnie i bez kagańca

(odpowiedź)

Imię, nazwisko, wiek, adres



Mirosław Węsierski ze swoim najmłodszym synkiem, jeszcze w wózku.

Fot. Angelika Maksym

Bytów. Nawozy w konkurencyjnych cenach

Tańsze nie zawsze znaczy lepsze



Na bytowskim rynku nawozów dla rolników nie powinno zabraknąć, w firmie Chemat dostawy są uzupełniane na bieżąco.

Fot. Leszek Literski

Rolnicy czekają na preferencyjne kredyty na kupno nawozów, środków ochrony roślin oraz ropy. Dzięki nim większość z nich może posiać zboże.

W najgorszej sytuacji finansowej są rolnicy gospodarujący na małych arealach, którzy nie mają zapewnionego zbytu poprzez wcześniej zawarte umowy.

- Rolnicy nie mają pieniędzy - mówi Izabela Rychter, właścicielka firmy oferującej nawozy. - Można ich podzielić na dwie grupy. Są rolnicy drobni, którzy uprawiają po

kilka hektarów ziemi. Zajmują się przy tym hodowlą różnych zwierząt. Są również rolnicy, którzy posiadają dużo ziemi i są nastawieni jedynie na jej uprawę, produkując przede wszystkim zboża na sprzedaż.

Gospodarze szukają nawozów najtańszych. Ostatnio na naszym rynku pojawił się nawóz z za wschodniej granicy. Jest on tańszy od nawozów oferowanych przez polskie firmy.

- Nawozy sprowadzane z zagranicy są tańsze - mówi Izabela Rychter. - Jednak nie

wiemy, czy działają tak samo jak nawozy pochodzące od stałych, sprawdzonych już producentów. Rolnicy nie wahają się jednak, kupując tańsze. Nie mają gwarancji, czy uzyskają dobrej jakości ziarno. Spora grupa rolników decyduje się na pozostawienie swojej ziemi ugorem. Decyzje te spowodowane są trudną sytuacją finansową.

Firmy handlujące nawozami starają się pomóc rolnikom. Gospodarze będący w trudnych sytuacjach za zakupiony nawóz mogą zapłacić w ratach. (isz)

Powiat bytowski. Rolnicze notowania

Ceny nawozów

(ceny w zł/q)	
Artech II Tuchomie, Tuchomko, tel. 821-57-18	
Saletra amonowa z MG	45
Saletra amonowa	44
Saletrzak	47
Salmag	47
Mocznik	50-53
Siarczan amonu	28
PKMg(13:13:14)	43,5
Lubofoska(4:12:12:2)	49,8
Sól potasowa	52-57
Polifoska (6:20:30)	83
Polifoska (8:24:24)	87
Polimag 305	77
Polimag 405	54,5
Luboplón (4)	76
Franciszek Adamczyk, Lipnica, tel. 821-81-75, 821-81-35	
Saletra amonowa z MG	45
Saletra	44
Saletrzak	47
Salmag	47
Mocznik	50-53
Siarczan amonu	28
PKMg(13:13:14)	43,5
Lubofoska(4:12:12:2)	49,8
Sól potasowa	52-57
Polifoska (6:20:30)	83
Polifoska (8:24:24)	87
Polimag 305	77
Polimag 405	54,5
Agrofoska	79
Luboplón (4)	76
Hydrofoska	86,5
Chemat M. Richter Bytów, tel. 822-42-66	
Saletra amonowa	43,50
Saletra amonowa z MG	44
Saletrzak	47
Salmag	47
Mocznik	56
Siarczan amonu	26
Superfosfat poj. gran	45,3
Superfosfat potrójny	89
PKMg(13:13:14)	43,3
Lubofoska(4:12:12:2)	49,8
Lubofoska 12	51
Sól potasowa	57
Polifoska (6:20:30)	83
Polifoska (8:24:24)	87
Polimag 305	77
Fosforan amou	102,5
Wapno dolomitowe	8
Luboplón (4)	76,1
AR-DU Czarna Dąbrówka, tel. 821-23-12	
Saletra amonowa z MG	44,1
Saletrzak	47
Salmag	47
Mocznik	56
Siarczan amonu	26,5
Potafoska	50
Superfosfat poj. gran	44,5
Lubofoska(4:12:12:2)	50,5
Sól potasowa	57,5
Polifoska (6:20:30)	83
Polifoska (8:24:24)	87
Wapno dolomitowe	6,8
Baza GS Lipnica W. Gawin, tel. 821-82-53	
Saletra amonowa	43,5
Saletra amonowa z MG	44
Saletrzak	47
Salmag	47
Superfosfat poj. gran	45,3
Superfosfat pylisty	37,5
Lubofoska(4:12:12:2)	49,8
Karmag	23
Baza GS Parchowo, tel. 821-44-25	
Saletra amonowa z MG	43,5
Saletrzak	47
Salmag	47
Mocznik	53
PKMg(13:13:14)	43,5
Lubofoska(4:12:12:2)	49,8
Polifoska (6:20:30)	83
ZUPH L. Hering, tel. 822-60-09	
Saletra amonowa	45
Saletra amonowa z Mg	46
Saletrzak	47
Salmag	47
Polifoska (6:20:30)	83
Polimag 305	77
Rolmasz Bytów, tel. 822-50-58, (0605)09-21-03	
Saletra amonowa	40
Saletra amonowa z MG	43,5
Saletrzak	47
Salmag	47
Salmag + B + S	49
Mocznik	54
Siarczan amonu	26
Superfosfat poj. gran.	43,5
Superfosfat potrójny	89
Sól potasowa	53
Polifoska (6:20:30)	87
Polifoska (8:24:24)	87
Polimag 305	77
Agrofoska	75
Azofoska	68
Fosforan amonu	102,5
Wapno dolomitowe	11
Wapno węglowe	22
Hydroplón (6)	80,5
Hydrofoska (16)	86,5
Hydrofoska (21)	82
CAN 27	47
Karmag	22

(isz)

Na podstawie danych z 2 maja z Rejonowego Zespołu Doradztwa Rolniczego.

Notowania

Pasze

Unirol Bytów, tel. 822-58-48 lub 822-22-38-18

	(w zł/q)
Mieszanki	
Prestarter	120
LP -	72
PP grower	74
PW -	70
PT1 -	68
PT2 -	70
DKM 1 -	80/116
DKM 2 -	80
DKAF -	116
DJ -	78/96
DJ2 -	76
CJ -	76
Lecznica dla zwierząt, Bytów, tel. 822-22-70	
Prestarter	136
L -	71
PP grower	84
PT1 -	74
PT2 -	68
DK1 -	96
DK2 -	91
DJ -	82
AR - DU Czarna Dąbrówka, tel. 821-23-12	
Prestarter	140
LP -	74
PP grower	86
PW -	80
PT1 -	73/74
PT2 -	74
DKM 1 -	78/83
DKM 2 -	76/78
DJ -	88/92
CJ -	78
Baza GS, Parchowo, tel. 821-44-25	
Prestarter	116
LP -	70
PP grower	78
PT2 -	66
DKM 1 -	80
DKM 2 -	74
DKAF -	88
DJ1 -	80

Tadeusz Chylak, Udorpie

26, tel. 822-52-43

Prestarter	118
L -	70
LP -	72
PP grower -	84
PT1 -	68
PT2 -	68
DKM 1 -	82/100
DKM 2 -	82
DKAF -	110
DJ1 -	80

(isz)

Bytów Kredyty

Bank Spółdzielczy w Bytowie udziela jeszcze wiosennych kredytów preferencyjnych na zakup nawozów, czy środków ochrony roślin. Na jeden hektar użytkowników rolnych gospodarz otrzyma 291,10 zł.

Rolnik zainteresowany udzieleniem kredytu powinien w banku przedłożyć niezbędne dokumenty, między innymi potwierdzenie z gminy, że jest rolnikiem i na ilu hektarach gospodarzy.

Zainteresowanie tymi kredytami jest wciąż duże - mówi Bogumiła Łopato, kierownik działu kredytów i oszczędności BS w Bytowie. Kredyty te wspierane są poprzez limity dopłat zapewniane przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Był taki moment, że agencja wstrzymała dopłaty. Reakcją było również wstrzymanie kredytów dla rolników. Obecnie mamy zagwarantowaną dopłatę z agencji i wciąż o taki kredyt można się ubiegać.

(isz)

Łodzierz. I wieś ma swoją miss

Najpiękniejsza Piaszczyńianka



Miss Wsi Pomorza, Urszula Graf z Piaszczyzny z utytułowanymi koleżankami, Miss Foto Magdą Rejek, Miss Gracji Dorotą Darznik i drugą Wicemiss Jolantą Mroszczyk.

Fot. Michał Zajst

Urszula Graf z Piaszczyzny, uczennica III klasy Liceum Ogólnokształcącego w Miastku, otrzymała tytuł najpiękniejszej dziewczyny wsi, Miss Pomorza. Zwycięzcy w nagrodę pojedzie na wycieczkę do Włoch.

Podczas tej edycji wyborów Miss Wsi Pomorza - Łodzierz 2000 licznie zgromadzonej publiczności zaprezentowało się 28 kandydatek z całego Pomorza, począwszy od Stepnicy nad Zalewem Szczecińskim aż po Tczew. Impreza odbywała się już po raz piąty w Zespole Szkół Rolniczego Centrum Kształcenia Ustawicznego w Łodzierz. Otworzyła ją ubiegłoroczna Miss Wsi Pomorza, Barbara Thomala. Publiczność rozbawiał znany polski piosenkarz, Andrzej Rosiewicz. Pojawił się także zespół BAD z Człuchowa, Top Toys z Koszalina oraz zespół Ogniska Pracy Pozaszkolnej przy SP nr 1 w Miastku.

Dla dziewcząt ubiegających się o tytuł Miss przygotowano wiele konkursów. Musiały one m.in. szukać pierścionków w stogu siana i nawlekać korale. Panie prezentowały się w strojach wieczorowych, kąpielowych oraz sportowych. Jury,

(miza)

Notowania Żywiec

Ceny (zł/kg) z 2 maja	
PSS Bytów, tel. 822-26-48, 822-27-18	
Tuczniaki kl. I	3,1
Opasy kl. I -	2,5 - 3,0
Krowy kl. I -	1,5 - 2,1
„Nawaz” Bytów tel. 822-33-52	
Tuczniaki kl. I -	3,50

Opasy kl. I -	2,8 - 3,2
Krowy kl. I -	1,5 - 1,9
Ubojnia Z. Goliński, Zapeń, tel. 821-87-14	
Tuczniaki kl. I -	
Opasy kl. I -	2,5 - 3,0
Krowy kl. I -	1,4 - 2,0

(isz)

Kryterium uliczne w upale

Miastko. Piłka nożna Wygrana Startu

Wynikiem 5:1 wygrali piłkarze Startu w kolejnej rundzie rozgrywek V ligi piłki nożnej. Przeciwnikiem miasteckich zawodników była drużyna Kaszubia Studzienice.

Pierwsza połowa spotkania przebiegła pod dyktando Startu, mimo iż pierwsza bramka padła dla gości ze Studzienic. Zdobył ją Artur Kobiella w 20 minucie. Sześć minut później Robert Dorawa ze Startu wyrównał wynik na 1:1. Remis nie trwał długo. Miastecy piłkarze po zdobyciu bramki, poderwali się do walki. Po kilku groźnych sytuacjach zdobyli w 30 i 40 minucie kolejne bramki. Ich strzelcami byli Zbigniew Wiśniewski i Gracjan Agiejczyk. W drugiej połowie miasteczka drużyna przejęła całkowicie inicjatywę, nie

pozwalając przeciwnikom na zdobycie bramek. Skuteczna obrona i kontrataki w 75 minucie przyniosły podwyższenie wyniku na 4:1. Zdobywcą czwartej bramki był Krzysztof Bryndał. Goście walczyli do końca, przeprowadzając kilka groźnych sytuacji. Jednak tego dnia na murawie królowali gospodarze, i tak w 85 minucie Dariusz Stajszczak zdobył piątą bramkę. Spotkanie zakończyło się wynikiem 5:1 dla miastecckiego Startu.

(rafa)



Kolarze Kaszuby Tour na ulicach Bytowa.

Fot. Jan Ryngwelski

Aż 147 kolarzy z 27 klubów zjechało na cykliczne zawody, odbywające się rokrocznie 1 maja w Bytowie. Także licznie był reprezentowany bytowski klub Baszta.

Pierwsze do rywalizacji stanęły kobiety, wśród nich Aleksandra Zabrocka z Baszty Bytów. Zawodniczki poruszały się po 1,3-kilometrowej trasie wokół centrum miasta. Zwyciężyła Katarzyna Nawrocka z Ziemi Grzybowskiej. Według trenera, Tomasza Natkańca, Ola była na piątym miejscu, jednak nie została ujęta w komunikacie.

W kategorii młodzików wystartowało 23 kolarzy. Zwyciężył Paweł Pawłowski z Wiko Łęgowo. Bytowianie zajęli dalsze miejsca. Łukasz Breza był 8, Michał Rudnik -

9, Piotr Sobiecki - 15, a Adam Sokół - 20.

Wśród juniorów młodszych z kolarzy Baszty najlepiej spisał się Łukasz Mudyń, który był czwarty. Zwyciężył Rafał Furman z Ziemi Grzybowskiej. Pozostali zawodnicy Baszty Bytów zajęli miejsca: Michał Ryngwelski - 8, Jan Myszk - 13, Przemysław Nowak - 22.

W rywalizacji juniorów zwyciężył Adam Malinowski z Gryfa Szczecin. Łukasz Cyron był 8, a Leszek Hoppe - 15.

Przed wyścigiem elity pozeźniano dwóch wychowanków bytowskiego klubu, Krystiana Luzaka i Krzysztofa Recę, którzy będą reprezentować obecnie berlińskie kluby, Luzak - RVG Nort Berlin, a Reca - Herta Berlin.

W wyścigu elity wystąpiło kilku byłych zawodników

Baszty: Grzegorz Bodnar, Radosław Czapla, Marek Cichosz i Krystian Luzak. Zwyciężył Daniel Czajkowski z Winiary Kalisz. G. Bodnar był 2, M. Cichosz - 9, K. Luzak - 10 i R. Czapla - 16.

Ostatni do rywalizacji stanęli kolarze w kategorii masters. Zwyciężył Marek Kulas z Floty Gdynia, wielokrotny uczestnik Wyścigu Pokoju. Bytowianie w tej kategorii nie startowali.

Sześciu kolarzy Baszty: Aleksandra Zabrocka, Łukasz Mudyń, Sławomir Pituch, Łukasz Breza, Piotr Sobiecki i Adam Sokół pojechało do Polanicy Zdrój, gdzie wezmą udział w pierwszym wyścigu kolarstwa górskiego z serii Grand Prix MTB. Druga edycja odbędzie się 20 maja w Bytowie.

(ll)

Miastko Koniec złej passy

Zawodnicy Startu spotkali się na swoim boisku z drużyną Brdy Bydgoszcz.

Już w trzeciej minucie Krzysztof Bryndał strzelił dla Startu pierwszą bramkę. Po trzech minutach padła druga bramka, jej zdobywcą był Marcin Wydrych. Goście z Bydgoszczy próbowali zatakować, jednak ich akcja zakończyła się trzecią bramką dla Startu. Strzelił ją Gracjan Agiejczyk w 10 minucie. Do końca pierwszej połowy padła jeszcze jedna bramka dla Miastka. Jej zdobywcą był ponownie Marcin Wydrych w 27 minucie. W drugiej połowie piłkarze z Brdy próbowali stworzyć kilka groźnych sytuacji, jednak bez rezultatu. Mecz zakończył się wynikiem 4:0 dla Startu Miastko.

W spotkaniu z Brdą Bydgoszcz zakończyła się zła passa miasteczkich juniorów młodszych. Piłkarze Startu wygrali z przeciwnikami 1:0. Po sześciu minutach gry w drugiej połowie padła pierwsza bramka. Zdobył ją Rafał Ferenc dla drużyny Startu. Do końca spotkania piłkarze z Brdy nie zdołali wyrównać wyniku, a mecz zakończył się wygraną gospodarzy.

(rafa)

Bytów Dwubój obronny

Na strzelnicy miejskiej, na Smolarni, odbył się dwubój obronny Ligi Obrony Kraju oraz Klubu Oficerów Rezerwy. W zawodach wzięło udział 87 osób, w tym 13 kobiet. Każdy zawodnik strzelał z karabinka kbks oraz rzucał granatem. Zawodom przewodniczył Andrzej Witkiewicz, wiceprezes LOK Bytów. Sędzią głównym był Wincent Cielesta, sekretarz koła LOK w Bytowie.

Wśród kobiet najcelniejszym okiem i pewną ręką popisała się Kalina Kara z Bytowa. Druga była Bożena Stolec z Ząbinowic, a trzecia Martyna Hinc z Bytowa.

W rywalizacji mężczyzn zwyciężył Andrzej Kara. Drugi był Marek Parol z Jasionia, a trzeci Zbigniew Kapsuściński z Ząbinowic.

Zwycięzcy otrzymali medale oraz nagrody rzeczowe.

(ll)

(ll)

Piłka nożna

Lider przegrał z Bytovią

Miał niespodziankę sprawili kibicom piłkarze Bytovii pokonując lidera V ligi, Chrobrego Chrobrowo 2:1.

Dobrze bytowianie zaprezentowali się w meczu o Puchar Polski. Ich przeciwnikami byli piłkarze Gryfa Słupsk. Mimo wyżej notowanego przeciwnika Bytovia nie ustępowała umiejętności przeciwnikowi. Dopiero w ostatnich sekundach

dogrywki goście strzelili zwycięską bramkę, wygrywając 2:1.

W najbliższą niedzielę, 7 maja, przeciwnikiem Bytovii będzie lokalny rywal, Orkan Gołkowo. Faworytem są piłkarze Bytovii, którzy w Gołkowie zwyciężyli 4:1.

Zawodnicy Kaszubii Studzienice udają się do Redzikowa, gdzie ich przeciwnikiem będzie słabo grający Ikar.

Ostatni klub powiatu bytowskiego, GKS Kołczygłowy będzie grał z pretendującą do zwycięstwa Brdą Przechlewo.

Mecz Bytovii Bytów z Orkanem Gołkowo rozpocznie się o godz. 11, GKS Kołczygłowy Brda Przechlewo o godz. 14, Start Miastko Rowokół Smołdzino o godz. 11, Ikar Redzikowo Kaszubia Studzienice o godz. 12.

(ll)

(ll)



Zawodnicy Startu podczas ataku, po którym zdobyli pierwszą bramkę.

Fot. Rafał Kłos

REKLAMA

Furnel
HAJNÓWKA
PODŁOGI
DREWNIANE
SŁUPSK,
UL. POZNAŃSKA 83
TEL. 840-20-88

TERRANOVA
SYSTEMY
DOCIEPLEŃ
SŁUPSK,
UL. POZNAŃSKA 83
TEL. 840-20-88

REKLAMA

Producent
Blachodachówki
Blachy trapezowe
Profile zamknięte
Płyty warstwowe

BALEX METAL

Balex Metal spółka z o.o. Bolszewo, ul. Wejherowska 12 C
tel. /0 58/ 677 14 16, 672 24 16, 672 81 79, 672 74 74

fax /0 58/ 672 66 69, e-mail: balex@balex.com.pl

Filia Gdańsk ul. Grunwaldzka 244, tel./fax /0 58/ 344 74 90

Filia Słupsk ul. Dwernickiego 21, tel./fax /0 59/ 842 81 31



Mocna blacha!

S-5656/C/949